

Auto i Myjnia

2017-10-11

Odpowiedzialność kierowcy za rozbicie samochodu CarSharingowego



Wiele osób boi się, że w razie rozbicia samochodu CarSharingowego ze swojej winy poniosą dolegliwe konsekwencje finansowe. Jest to jeden z częstszych powodów, dla których albo nie korzystają z usługi wcale, albo wybierają dostawców, którzy ten udział mają jak najniższy. Żeby rzetelnie ocenić kwestie odpowiedzialności, warto jednak skupić się nie tylko na kwocie kary za uszkodzenie, lecz definicji, czym tak naprawdę ta odpowiedzialność jest i co obejmuje.

Na ten moment porównywać możemy co najmniej kilka regulaminów polskich dostawców CarSharingu. Potencjalny użytkownik czyta je dość pobieżnie i skupia się jedynie na „udziale własnym w szkodzie”, warto jednak nadmienić, że to nie jedyne miejsce, gdzie może być mowa o odpowiedzialności kierowcy i, że poszczególne paragrafy regulaminu mogą się wzajemnie ograniczać i wyłączać.

Na samym początku należy zdefiniować „szkodę ze swojej winy”, czyli spowodowana własnym działaniem, od szkody nie ze swojej winy, kiedy sprawcą jest inny uczestnik ruchu. Jeśli ktoś spowoduje wypadek, gdzie my jesteśmy poszkodowani i nie przyczyniliśmy się do tego, w żadnej ze znanych firm CarSharingowych nie poniesiemy odpowiedzialności. Za zniszczenia zapłaci ubezpieczenie winowajcy. Po naszej stronie będzie leżało wykazanie swojej niewinności.

W przypadku szkód ze swojej winy sytuacja jest bardziej skomplikowana. W regulaminie jednej z firm CarSharingowych czytamy, że „użytkownik ponosi odpowiedzialność za uszkodzenia powstałe z jego winy”, co znaczy tyle, że płaci za wszystkie zniszczenia bez ograniczeń. W innym punkcie tego samego regulaminu jest mowa o wyłączeniu odpowiedzialności „w przypadku wypadku lub kolizji”. Do tego paragrafu jest oczywiście wiele wyłączeń, jednak ważniejsze jest, co to jest kolizja i wypadek. W tym regulaminie nie znajdziemy definicji. Jest to więc niedookreślone i w przypadku sporu może być dolegliwe

finansowo. Udowodnienie Klientowi odpowiedzialności za uszkodzenie samochodu w tej firmie powoduje więc konieczność zapłaty za koszt naprawy i/lub części, bez ograniczeń kwotowych, czyli do pełnej wartości zniszczonego samochodu i dodatkowe 35% tej kwoty na konto dostawcy CarSharingu.

W przypadku „błędu lub brawurowej jazdy”, która będzie przyczyną uszkodzenia samochodu użytkownik kolejnej firmy CarSharingowej odpowiada do pełnej wysokości szkody. Chociaż tuż przed tym punktem czytamy, że „uszkodzenie samochodu podlegającego ubezpieczeniu Klient ponosi koszt naprawy samochodu, jednak nie więcej niż 1000 zł”. Mamy więc kolejną sytuację sporną, o której będzie rozstrzygał sąd, a w przypadku niekorzystnej interpretacji będzie nas to sporo kosztować.

Swój regulamin zmienia dziś firma PANEK CarSharing zmniejszając udział własny w szkodzie z 4 000 do 2000 zł. Jest to maksymalna karą jaką można otrzymać za zniszczenie samochodu. W przypadku, kiedy szkoda powstała z winy Klienta zapłaci on kwotę odpowiadającą wartości zniszczeń wg wyceny „renomowanego i powszechnie znanego systemu wyceny kosztów naprawy” ale nie więcej niż 2 000 zł. Znaczy to tyle, że nawet w przypadku zniszczenia całego samochodu, Klient zapłaci jedynie 2 000 zł. Jest to taka sama kwota jak w przypadku zniszczenia roweru miejskiego.

„Regulaminy należy czytać z uwagą. Widzimy, że nasi Klienci robią to faktycznie rzetelnie, analizują jego punkty, zadają pytania, zgłaszają uwagi. Między innymi z tego powodu zdecydowaliśmy się na wprowadzenie zmian. Obniżyliśmy udział własny i znieśliśmy minimalny czas posiadania prawa jazdy, który wcześniej wynosił 1 rok. Zmniejszenie odpowiedzialności do 2 000 zł jest ukłonem w stronę Klientów, co do zasady kara miała powodować, że nasi Klienci będą jeździć ostrożniej. Ilość szkód przekłada się przecież na cenę usługi w następnym roku. Ponieważ jednak wiele osób zgłosiło, że ta kwota jest duża, zmniejszyliśmy ją pozostawiając zasadę, że jest to maksymalny próg obciążenia”- dodaje Katarzyna Panek , rzecznik PANEK S.A.

Wszystkie powyższe zasady dotyczące odpowiedzialności nie obejmują jednak przypadków rażącego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez użytkownika, na przykład jazdy pod wpływem alkoholu, środków odurzających. Są to jednak przypadki, które nie powinny powodować nieporozumień interpretacyjnych i są w pełni uzasadnione i powinny rodzić pełną odpowiedzialność finansową.

Źródło: PANEK S.A

Jeżeli szukasz oferty EV i carsharingu, znajdziesz ją podczas organizowanych wyłącznie przez Polską Izbę Paliw Płynnych XXV Międzynarodowych Targów STACJA PALIW 2018, w dniach 9-11 maja 2018 r., na terenie EXPO XXI, Warszawa, ul. Prądyńskiego 12/14

[WIĘCEJ czytaj w październikowym wydaniu miesięcznika "Paliwa Płynne"](#)

Źródło:

<http://paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/odpowiedzialnosc-kierowcy-za-rozbitcie-samochodu-carsharingowego>

